

Nr 171 (3430) Kielce, środa, 1986-09-03 Rok XVI

„Polańcu” po remoncie, w „Kozienicach” - prace końcowe

odbiorców w okresie jesienno-zimowym? Z tym jednym tylko pytaniem zwróciliśmy się do dyrektora — mgr. inż. Sławomira Krystka.

DOKONCZENIE NA STR. 7

Corocznie w sierpniu, tam gdzie tereny obfitują w wody stojące i ciekłe wodne, myśliwi rozpoczynają polowania na dzikie kaczki. Koło Łowickie „Dzik” z Krosna Odrzańskiego w woj. zielonogórskim tradycyjnie organizuje zbierowe polowanie na te ptaki na rozlewiskach nadodrzańskich.

Imprezę tę nazwano „Złota Kaczka”, a wszyscy jej uczestnicy biorą również udział w konkursie strzelania do rzutków, który organizuje się na łowisku. Zwycięzca otrzymuje puchar przechodni.

CAF — R. Janowski

...albowiem oprócz motocykli i motorowerów do wygrania w międzynarodowej Loterii Dziennikarzy jest znacznie więcej atrakcyjnych fantów, m.in.: domy, samochody, jednorodzinny wartości

elu milionów
 olnych, samo-
 ody osobowe.
 aktorv. radio-
 magnetofony i
 video firmy
 Sanyo". 500
 wciezek za-
 manicznvch.
 Losy, których
 stało już pie-
 wiele, można
 wywać w pla-
 wkach pocz-
 owvch na te-
 nie całego
 kraju

W „Biekitna”
inne nagrod
grali ju
mieszkańcy Kie
uczynny i wol.
adomskiego.
Próbuj i Ty.
zytelniku! Los
stuje tylko
złotych!

Wtorek, 2 września był dla członków kierownictwa partii — Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR — dniem ich wyjazdów w teren i związanych z tym bezpośrednich rozmów i spotkań z ludźmi pracy.

W ten sposób, spełniana jest sformułowana na X Zjeździe zasada, aby raz w miesiącu, w dniu przeznaczonym na posiedzenie Biura Politycznego KC, członkowie centralnych i wojewódzkich kierownictw partyjnych uczestniczyli w zebraniach POP, spotykali się z załogami, członkami partii i bezpartyjnymi.

Okazją do rzeczowego zaprezentowania osiągnięć doświadczeń i problemów hutniczej załogi ostrowieckiej huty były odwiedziny członka Biura Politycznego KC, przewodniczącego Centralnej Komisji Kontrolno-

-Rewizyjnej PZPR — Włodzimierza Mokrzyńskiego.

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

- ⊙ 12 zakładów chce kupić owoce i warzywa
- ⊙ 2600 ton ziemniaków trafi do piwnic
- ⊙ Dobre zaopatrzenie placówek handlowych

Jesień — czas zbiorów plonów ogrodnich. Przygotowań do zaopatrzenia zimowej spiżarni. Jak co roku mamy możliwość skorzystania w tym zakresie z pomocy zakładów pracy, które uczestniczą w organizowanej przez Wojewódzki Związek Spółdzielni Rolniczych i Świętokrzyski Związek Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskich w Kielcach akcji „Witamina”. Już możemy składać zamówienia na jabłka, cebulę, ziemniaki. Czy chętnie z tego ułatwienia skorzystamy?

Zakłady Wytwórcze „Społem”
w Kielcach. Mówi **Lucjan Durlik** — kierownik działu socjalnego:

— Dotychczas pracownicy zamówili zaledwie 10 ton ziemi niaków. To bardzo mało, gdyż potrzebujemy się coraz mniejsze zainteresowanie dla formuła zapotrzerzenia. Dla porównania — w roku 1984 zapotrzebowanie wynosiło 70 ton, w 1985 — już tylko 38 ton, a w roku bieżącym zdecydowaliśmy się zamówić więcej niż wynosiła potrzeba — 10 ton — może ktoś się jeszcze zgłosi. Podpisaliśmy specjalną umowę 5-letnią z WZSR. Od bieramy ziemiaki z punktów skupu GS. Stwarzamy szansę tańszego zakupu poprzez pokrywanie kosztów transportu. A mimo to zainteresowanie spada. Nie zgłoszono nam jeszcze takich żadnego zapotrzebowania na

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

2700 zł na jednego zatrudnionego (połowa płacy nominalnej ustalonej kiedyś tam) oraz 1350 zł [jedna czwarta tej płacy] to podstawowy odpis na fundusz socjalny i mieszkaniowy. Nie zmieniany od lat pasuje jak pięść do oka. Nowe zasady – w myśl projektu ustawy – biorą za podstawę do naliczenia funduszu na dany rok średnią płacę z roku ubiegłego. A więc mechanizm stałej waloryzacji. Tak i jeszcze raz tak dla tej koncepcji ze strony posłów (pierwsze czytanie projektu ustawy w marcu br.) i nie tylko. Ale czy proponowane 25 proc. odpisu od średniej płacy (12,5 proc. na fundusz mieszkaniowy) wystar-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

We wczorajszym wydaniu „Kurieru Polskiego” przeczytaliśmy, że Muzeum Techniki NOT w Warszawie poszukuje do swych zbiorów najstarszych produktów polskiego przemysłu motoryzacyjnego, a wśród nich motocykla SHL-175. Postanowiliśmy przyłączyć się do tej akcji —

wszak pojazd ten produkowany był w latach 60. właśnie w Kieleckich Zakładach Wyróbów Metalowych. O zaletach tego motocykla pisać nie będziemy, wiadomo, że na ówczesne czasy był nowoczesny i bardzo poszukiwany. Obecnie nabral innych wartości — muzealnych.

DOKONCZENIE NA STR. 6

Z udziałem ponad 1000 lekarzy chirurgów, w tym gości z 16 krajów, rozpoczyna się dziś w Krakowie XXI zjazd sekcji chirurgii klatki piersiowej, serca i naczyń wieńcowych Towarzystwa Chirurgów Polskich. Obradom towarzyszyć będzie wystawa nowoczesnego sprzętu medycznego.



Brak ton amunicji i materiałów wybuchowych

Manko w magazynach sił zbrojnych USA

Aмерыkańские силы зброjne stały się poważnym dostawcą broni i materiałów wybuchowych dla... działających w Stanach Zjednoczonych licznych prawićowych ugrupowań ekstremistycznych.

Badania przeprowadzone ostatnio przez Główny Urząd Rachunkowości Kongresu i Generalnego inspektora armii USA wykazały, że każdego roku w arsenałach sił zbrojnych stwierdza się brak ton amunicji i materiałów wybuchowych. Zdaniem kontrolerów — stwierdza się telewizyjna CBS — skradzioną broń dostaje się w ręce ugrupowań skrajnie prawicowych Dowodów na to jest wiele. Kiedy w końcu ubiegłego roku władze aresztowały szefa neofaszyzowskiego ugrupowania „Porządek” oskarżonego o zamordowanie dziennikarza radiowego A. Berga, w jego domu znaleziono cały magazyn broni, pochodzącej z magazyn broni, pochodzącej z magazynów sił zbrojnych USA.

Znajdujące się na uzbrojeniu armii USA granaty ręczne wykorzystywane były przez działaczy w całym kraju przestępczy syndykat, który dokonywał zabójstw „na zamówienie”. Podczas zakończonej ostatnio rozprawy sądowej pewien handlarz

DOKONCZENIE NA STR. 1

DOKONCZENIE NA STR. 7



Atestacja stanowisk pracy w województwie kieleckim

Kieleckie Kopalnie Surowców Mineralnych mają w rezerwie budownictwa pilotować złożony proces atestacji stanowisk pracy wśród 20 zakładów wydobywczych górnictwa skalnego. Przez 30 dni będzie tam trwała inwentaryzacja stanowisk pracy. Trzeba równocześnie zgromadzić maksymalną liczbę materiałów statystycznych i porównawczych, instrukcji dotyczących normatywów obciążenia oraz norm technicznych i technologicznych.

Nieco inaczej, choć też bez pośpiechu przygotowują atestację Kieleckie Zakłady Urządzeń Chemicznych i Amatury Przemysłowej „Chemar” pracujące we wspólnocie „Megat”.

Tam podobne przeglądy — struktur organizacyjnych, przydatności maszyn i pracowników, weryfikację norm przeprowadza się co najmniej raz na dwa lata, bowiem takie działania wymusza reforma gospodarcza. Obecnie powołano tam 17 zespołów roboczych do przeglądu stanowisk robotniczych i 3, które zajmą się stanowiskami pracowników umysłowych.

Z pewnością przydatne będą dotychczasowe doświadczenia, tym bardziej że zakończyła się niedawno trwająca dwa lata weryfikacja norm technicznych. Teraz trzeba tylko dobrać do każdego stanowiska osobno i nadal szukając rezerw zobaczyć, jak sprawdzili się wprowadzone rozwiązania.

W nocy i rano

● W Skotnikach Dużych (gm. Busko) Stanisław Sz. (l. 28) prowadząc „tarpana” nie zachował należytej ostrożności podczas wymijania furmanki, skutkiem czego spowodował wypadek, w którym ranny został 11-letni Robert Rz.

● Na skrzyżowaniu ulic Waryńskiego i Sienkiewicza w Ostrowie, Krystyna O. (l. 53) jadąc „fiatem 126p” spowodowała zderzenie z dużym „fiatem”. Sprawcy wypadku odnieśli obrażenia ciała.

● W Leszczynach (gm. Górno) nie ustalony dotychczas motocyklista (jechał na MZ) potrącił nieatrakcyjnego piętnoletniego Zygmunta W. Doznał on obrażeń ciała. (em)

Azyl za zdradę kraju

Prawie dwa lata starał się o możliwość pozostania w Szwecji Sławomir D., który przyjechał do tego kraju na turniej karate. Bajki o tym, że opanował on „uderzenie śmierci”, którego tajemnicę musiałby po powrocie do Polski przekazać milicji w celu ułatwienia jej — jak utrzymywał — zwalczania opozycji w Polsce, nie wywołały jednak większego wrażenia na szwedzkich władzach imigracyjnych. Sławomirowi D. obiecano azyl pod warunkiem ujawnienia znanych mu z powiązań rodzinnych informacji wojskowych. Specjalny agent szwedzkiej policji bezpieczeństwa spotykał się siedmiokrotnie ze Sławomirem D. wypytując go o szczegóły dotyczące lokalizacji wojska i sprzętu militarnego w rejonie, skąd pochodzi uciekinier.

na gorąco

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
czy wobec potrzeb, wobec cen wczasów na przykład, których koszty rosną jak na drożdżach? Jedno jest pewne: fundusz socjalny musi zachować proporcje wobec płac.

Fundusz podstawowy — to jedno, a dodatkowy — to drugie. I tu zaczynają się schody. Otóż dodatkowe odpisy z funduszu załogi, z zysku (już gdzieś przecież obłożonego różnymi odpisami), z nadwyżki bilansowej, z funduszu nagród po przekroczeniu 2 proc. funduszu wynagrodzeń danego zakładu mają być obłożone podatkiem dla ponadnormalnych wynagrodzeń.

Dlaczego? Skoro samodzielne przedsiębiorstwo część wypłaconych pieniędzy chce prze-

znaczyć na działalność socjalną, dlaczego w sposób administracyjny wprowadza się ograniczenia? Fundusz podstawowy plus dwa procent, to też przecież kropla w morzu, jeżeli chciałoby się zapewnić matkom opiekę nad dziećmi, prowadzić dom kultury, upowszechniać sport i pomagać w budowie mieszkań. Skąd więc pomysł tak wysokich podatków? Stąd, że przedsiębiorstwa poszły na łatwiznę, że ustalają pensje urlopowe i konta socjalne pod płaszczykiem różnych dziwnie brzmiących kryptonimów, prowadząc rozdawnictwo pieniędzy. Ministerstwo pracy, projektodawca ustawy, reprezentujące stronę rządową chce tym samym nagrodzić po przekroczeniu 2 proc. funduszu wynagrodzeń danego zakładu mają być obłożone podatkiem dla ponadnormalnych wynagrodzeń.

Dlaczego? Skoro samodzielne przedsiębiorstwo część wypłaconych pieniędzy chce prze-

Targowiskowa sprzedaż mięsa wkrótce w całym kraju

W Ministerstwie Handlu Wewnętrznego i Usług — podpisana już została decyzja o uruchomieniu targowiskowej sprzedaży mięsa przez rolników na terenie całego kraju. Formalnie wejście ona w życie z momentem publikowania zarządzenia w Monitorze Polskim, a praktycznie w chwili uruchomienia odpowiednich miejsc sprzedaży na targowiskach i zorganizowaniu służb weterynaryjnych. Tak więc spodziewać się można, że jeszcze w tym miesiącu rolnicy we wszystkich województwach będą mieli szansę sprzedać na wolnym rynku nadwyżki produkcji.

Decyzja o sprzedaży targowiskowej spotka się też zapewne z przychylnym przyjęciem mieszkańców tych regionów, którzy dotychczas nie mieli takiej możliwości uzupełnienia kartkowych zakupów. Przypomnijmy, że dotychczas targowiska działały na terenie 7 województw. Eksperyment okazał się udany, również dlatego, że nie zagroził (czego się obawiano) skupowi mięsa przez państwo. Łączna oferta rolników w 7 województwach, w których dotychczas funkcjonowały targowiska, nie przekraczała 300-400 ton miesięcznie. Stanowiło to mniej niż 2 proc. w stosunku do skupowego tam żywcia. Inna sprawa, że ujawniły się spore rozbieżności. W woj. stołecznym np. relacja między sprzedażą targowiskową a skupem kształtowała się jak 1:5, zaś w woj. łódzkiej jak 1:500. Mniej były różnice cen, choć rynek kształtował prawo podaży i popytu. W łódzkiej np. w lipcu kg schabu kosztował na targu 800 zł, a w bielskim — 500 złotych. Za szynkę wieprzową płacono w Warszawie średnio po 620 zł, a w Bielsku-Białej — 433 złotych.

M.in. z racji różnicy cen utrzymać nadal zasadę, że w danym województwie mogą sprzedawać mięso wyłącznie miejscowi rolnicy. Chodził bowiem o to, aby przerzucając mięso do regionów o wyższym popycie nie drenować rynku oraz utrzymać prawidłowe relacje między skupem a sprzedażą targowiskową. Niebagatelną jest również obawa, że w przypadku swobody w przemieszczaniu mięsa znalazłoby się wielu pośredników.

Cedzyna '86

Forum młodych pisarzy

Rozpoczęło się od razu ciekawie. Młodzi pisarze, reprezentujący różne środowiska literackie kraju, przyjechali do Cedzyny z nastawieniem, by jak najwięcej sobie wzajem przekazać. Organizowano dotąd, owszem, zjazdy młodych twórców, sympozja, jednak miały one inny charakter. Istniała potrzeba znalezienia nowej formuły, która stworzyłaby możliwość szerszej prezentacji aktualnego dorobku, jak również konfrontacji różnorodnych postaw artystycznych.

I ogólnopolskie seminarium literackie, zainicjowane przez kielecki ośrodek KKMP działający przy Zarządzie Województwa ZSMP, pod merytorycznym patronatem miejscowego Oddziału ZLP, w ciągu 7 dni spróbują spełnić te oczekiwania. Podsumuje dokonania młodych za rok wydawniczy 1985, zaś podczas spotkań dyskusyjnych w grupach poetyckich, prozatorskiej, a także dramatycznej i krytycznoliterackiej, ukaże aktualne możliwości wchodzących do literatury.

Pierwszy dzień poświęcony był głównie prezentacji uczestników, którzy w zwyciężczych wypowiedziach wyrażali swój stosunek do najbliższej im tradycji literackiej i problemów współczesności. Wieczorem przystąpiło do seminaryjnych dysput grupy poetyckie.

Wśród uczestników dominują autorzy legitymujący się pierwszymi książkami. Dyskutują oni pod kierunkiem twórców także młodych, ale bardziej już doświadczonych z racji dorobku, takich jak Aleksander Migo, Stanisław Nawrocki, Jan Tulik, a z kieleckiego środowiska — Zdzisław Antolski, Ryszard Zamojski.

Z konferencji prasowej min. Jerzego Urbana

W Warszawie na konferencji z dziennikarzami zagranicznymi i krajowymi rzecznik prasowy rządu Jerzy Urban skomentował niektóre doniesienia prasy zachodniej na temat spraw polskich.

Na wstępie nawiązał do artykułu opublikowanego 29 sierpnia br. na łamach amerykańskiego dziennika „Washington Post”, który oceniał sytuację gospodarczą Polski w I półroczu br. Pomimo powoływania się na oficjalne polskie dane — powiedział — przedstawiono ją nierzetelnie. Pomieszczone zostały informacje prawdziwe z doniesieniami nieścisłymi. Rzecznik rządu przytaczał wiele przykładów pozytywnych zjawisk zaobserwowanych w polskiej gospodarce w minionych miesiącach. Wskazał na ponadplanowy wzrost produkcji przemysłowej, na wysoki wzrost wydajności pracy w przemyśle przetwórczym, na zmniejszenie energochłonności produkcji przemysłowej, dobry stan zasiewów zbóż i rzepaku, bardzo wysoki wzrost skupu żywcia wieprzowego, na szybsze od planowanych dostawy na rynek wewnętrzny. Są też zjawiska ujemne, m.in. te, które eksponuje amerykańska gazeta — stwierdził J. Urban. Ale ponieważ w artykule tym mówi się jedynie o zjawiskach negatywnych — obraz sytuacji gospodarczej Polski musi być nieprawdziwy.

Rozgłoszenia Radia „Wolna Europa”, powołując się na informację „Tygodnika Powszechnego”, zajęła się wzrostem płac dla przedstawicieli władzy. Min. Urban zauważył, że „TP” informuje o placach dostojników państwowych, ale nie podaje zarobków przedstawicieli Kościoła, choć taka informacja byłaby zapewne ciekawa dla czytelników. Rzecznik zdecydowanie informację RWE, jakoby pracownicy władz państwowych i partyjnych pobierali pensje z kilku źródeł. Wyjątkiem są jedynie łączące funkcje posłów na Sejm, którym przysługują diety poselskie w wysokości 15 tysięcy złotych mie-

siecznie. Z tym, że posłowie członkowie PZPR część tej diety przekazują na potrzeby klubu poselskiego.

Wyjątek stanowią również profesorowie, zatrudnieni w państwowych uczelniach, którym za prowadzoną działalność dydaktyczną na uczelniach wolno pobierać połowę stawki, jaka by im przysługiwała, gdyby pozostawali na etatach w tych uczelniach. Ten wyjątek ma stanowić zachętę do czynnego uczestnictwa tych osób w życiu naukowym kraju.

J. Urban zaprzeczył jakoby polski dar śpiworów i koców dla bezdomnych w USA miały być przekazane w zamian za 50 tys. ton mleka w proszku oferowanych Polsce przez Stany Zjednoczone. Śpiwory i kocy czekają na zwolnienie do celów wwozowego do USA, a dotychczas do Polski przybył transport jedynie kilkuset ton mleka sproszkowanego i to na desłany przez amerykańską organizację charytatywną.

Rzecznik prasowy rządu odpowiedział na pytania dziennikarzy, stwierdzając m.in.:

● Do 30 sierpnia włącznie zakładów karnych i aresztów śledczych zwolniono m.in. 14 osób, którym zarzucano przestępstwa przeciwko państwu porządkowi publicznemu. Dotychczas ujawniły się 164 osoby, które dopuściły się różnych przestępstw z motywów politycznych.

● Premier Zb. Messner złoży na Węgrzech oficjalną wizytę przyjacielską, podczas której przewiduje się podpisanie monogramu realizacji kompleksowego programu rozwoju stosunków między Polską a Węgrami, przyjętego przed dwoma laty w Warszawie.

● W dniach 30 i 31 sierpnia br. panował w kraju spokój mimo iż nielegalne struktury podziemne próbowały wywołać zakłócenia porządku publicznego. M.in. we Wrocławiu i Krakowie zatrzymano po kilkunastu osobach, z którymi przeprowadzono rozmowy ostrzegawcze sprawy poważniejszych wykroczeń stana przed kolegami i kanonizującymi.

● Przewodniczący Rady Państwa PRL Wojciech Jarużelski skierował list do przewodniczącego VIII konferencji szefów państw i rządów krajów niezaangażowanych — premiera Republiki Zimbabwe Roberta Mugabe, podkreślając wielką wagę i sympatię, z jaką Polska śledzi politykę państw niezaangażowanych zmierzającą do utrzymania pokoju i bezpieczeństwa w świecie.

● Nie wiadomo jeszcze, czy duża była sprzedaż alkoholu w minionym miesiącu, rząd pragnie jednak bardzo, aby okazało się, że apel Kościoła o zmniejszenie spożycia napojów alkoholowych odniósł pozytywny skutek.

Łańcuch ludzi dobrej woli

16-letni chłopiec z Brodnicy stał ciężko doświadczony przez los. Przed dwoma laty, wskutek doznanych obrażeń twarzy, trzeba było usunąć prawie oko. W końcu stycznia br. nastąpiło odwrócenie siatek w lewym oku. Trzy operacje nie przyniosły spodziewanych efektów. Na rozprawie list matki ociemniałego chłopca — z pomocą pospieszył Francuz polskiego pochodzenia Michał Kryński, prezes europejskiego oddziału organizacji „Assistance Médicale Internationale d'Urgence”. Zorganizował we Francji zbiór funduszy na konsultacje u światowej sławy specjalistów oraz aktywną pomoc w Bostonie.

Bilety lotnicze dla pacjenta opiekującego się nim Michała w Krynki sfinansowały PLL „Lomiesz”, „Pamam” i Air France.

szukiwana

Nowa przychodnia zdrowia dla Ostrowca

Przed dwoma miesiącami Ostrowiec Świętokrzyski otrzymał piękną Miejską Zakładową. Jej budowę rozpoczęto w 1979 roku, a środki by ten cel przeznaczyła miejscowa Rada Miejska. Obecnie koszt budowy 10-kondygnacyjnego budynku i jego wyposażenia wyniósł około 400

Obecnie warunki, które otrzymała przemysłowa służba zdrowia w Ostrowcu, radykalnie uległy zmianie, a kierownik przychodni lek. med. Maciej Stefankiewicz ocenia je jako komfortowe. Nieco nieporozumień powstało jedynie z powodu udostępnienia przychodni innym zakładom: „Wólczanie I”, PKS

funkcjonuje elektrociepłownia. Rozszerzono dział diagnostyki laboratoryjnej. W pracowni hematologicznej jej kierowniczka Barbara Pękala, z dumą zademonstrowała nam działanie automatycznego licznika, który mierzy we krwi zawartość ciałek białych i czerwonych, określa hemoglobinę i wskaźniki krwinkowe. Urządzenie amerykańskiej firmy „Baker” zakupiono za 10 tys. dolarów.

Doskonałe warunki lokalowe mają gabinety okulistyczne, stomatologiczne, dermatologiczne, a w trakcie urządzania jest pracownia protetyczna, trwa montaż rentgenu. Funkcjonalnie rozwiązano także pomieszczenia socjalne i rejestrację.

W tym, jak się wydaje, doskonałym kompleksie leczniczym nieco gorzej wygląda natomiast sytuacja z zatrudnieniem personelu medycznego. Udało się zapewnić ciągłość porad specjalistycznych, ale nadal brakuje kadr lecznictwa podstawowego. Bez szybkiego rozwiązania tego problemu przed pięknymi gabinetami będą się ustawiać długie kolejki, a leczenie może się okazać mniej skuteczne niż zapewniają to warunki w nowym obiekcie.

(ALP)

Zdjęcia Al. Piekarski



Przy amerykańskim urządzeniu firmy „Baker” technik analityk, Elżbieta Gryz.

MPK, Ostrowieckim Zakładem Materiałów Ogniotrwałych i cukrowni. Już dziś placówka inwestowana przez hutę ma pod swoją opieką przynajmniej teoretycznie 8,5 tys. pracowników zakładu metalurgicznego i 3,5 tys. jego rencistów i emerytów. Załogi innych zakładów, to dodatkowo około 4,5 tys. ludzi, ale czy można im odmówić korzystania z porad specjalistów oraz uruchomionych pracowników specjalistycznych i rehabilitacyjnych?

Przestronne poczekalnie, jasne funkcjonalnie zaprojektowane gabinety i pracownie wyłożone kolorową glazurą robią dobre wrażenie. Również wyposażenie gmachu w aparaturę krajową i zagraniczną nie pozostawia wiele do życzenia. Dział rehabilitacji np. świadczy 22 rodzaje zabiegów. W ramach usprawniania leczniczego wykonuje się m.in. ćwiczenia ruchowe, kąpiele solankowe i wirowe, są bicz szkodkie,

Eksportowe osiągnięcia „Chemadinu”

Kielecka firma „Chemadin” jest dobrze znana w krajach RWPG. Świadczą o tym podziękowania, dyplomy i nowe kontrakty. W bieżącym roku przedsiębiorstwo to jako jedno z nielicznych w województwie osiągnęło bardzo korzystne wyniki w handlu zagranicznym. Wartość eksportu wyniosła 379 mln zł i była wyższa w porównaniu z ub. rokiem o 26,3 proc.

Pracownicy „Chemadinu” budują statki rzeczne i barki dla WRL, a ostatnio coraz częściej wyposażają je w elementy polskiej konstrukcji. Wspólnie z „Polimex-Cekopem” i „Polserwisem” realizują kontrakty na rynku czeskosłowackim. Wykonują prace spawalniczo-montażowe w prasce chłodni, zakładach petrochemicznych i elektrowni atomowej. W tym roku przedsiębiorstwo podpisało także kontrakt na remont elektrowni, tym razem konwencjonalnej w Belgii.

„Chemadin” znany jest również w ZSRR, gdzie pracuje przy modernizacji fabryk kwasu siarkowego. W NRD prowadzi natomiast prace modernizacyjne w jednej z fabryk narzędzi rolniczych. Zwiększona znacznie liczba kontraktów w

znajomością języków obcych. Często nie zgadzają się na obecność tłumacza.

Aby sprostać tym wymaganiom, przedsiębiorstwo utworzyło własny ośrodek szkoleniowy dla spawaczy, gdzie Wojewódzki Uniwersytet Robotniczy organizuje kursy zawodowe dla pracowników produkcyjnych i z

Od budowy statków... po elektrownie atomowe

formie umowy o dzieło. Są również szanse wejścia na rynek egipski, ale brakuje pracowników ze znajomością języka angielskiego.

O kontrakty jest coraz trudniej — mówi dyrektor „Chemadinu” Witold Bejka. — Zagraniczni partnerzy stawiają coraz wyższe wymagania. Życzą sobie pracowników o wysokich kwalifikacjach zawodowych i ze

nadzoru. Uczestniczą oni także na kursy językowe.

„Chemadin” obecny jest także na wszystkich ważniejszych budowlach w województwach kieleckim i radomskim. Najważniejszą z nich jest budowa pod klucz chłodni w Makowie. Podpisano umowę na wybudowanie piekarni w Ostrowcu. Działem „chemadinowców” będzie szkoła w Zagnańsku i przychodnia

zdrowia w oś. Barwinek. Prowadzona jest również rozbudowa własnego ośrodka badawczo-rozwojowego z myślą o krajowej energetyce atomowej.

Działalność eksportowa „Chemadinu” jest intratnym interesem. Wskaźnik opłacalności jest bardzo korzystny. Przedsiębiorstwo to także, jako chyba jedyne w województwie, nie musi korzystać z kredytów bankowych.

Eksport siły roboczej budził i budzi w naszym społeczeństwie wiele kontrowersji. Najczęściej kością niezgody jest ludzka wartość, większość chce wyjechać na kontrakt, a mogą tylko nieliczni. Ale jest jeszcze inna kwestia, ekonomiczna. Zapewne korzystniejszą i rozsądniejszą jest eksportować wyroby ludzkiej myśli i rąk, ale jak na razie idzie nam to dość ciężko. Tymczasem naszej gospodarce potrzeba dewiz jak powietrza. (Rem)



Przybywa chodników

Nowe dzielnice Kielc stają się coraz ładniejsze. Przybywa zieleni i chodników. Przy ul. Krasickiego spotkaliśmy brygadę KPRD w trakcie układania chodnika (na zdjęciu). (alp) Fot. Al. Piekarski

Z barowego menu

Awaria „na zimno”

Bar dworcowy PKS w Kielcach — na stoisku z daniami gorącymi, kartka informująca, że z braku ciepłej wody gorące potrawy nie będą wydawane. Wzdłuż lady ustawili się wygłodzeni podróżni. Na stoisku kawiarnianym również nie można kupić wymienionych w spisie gotowych kanapek.

Następnego dnia sytuacja wypis, wymaluj jak dnia poprzedniego. Ponownie kartka informująca o braku ciepłej wody, natomiast na ladzie, w naczyniach — rządy żurek z jajkiem i inne dania. Co kilka minut dochodzi do krótkich potyczek klientów z personelem z powodu braku czyśtych talerzy. W jednej z nich

sprzedawczyni najwidoczniej dotknięta uwagami klientów dała upust swojej złości wykrzykując: Ja się chyba zabiję! Co za ludzie, nie tylko awantury im w głowie...

Obok jedna z pań sprzedaje kawę i herbatę. Klienci zgodnie ustawiają się w kolejce. Niektórzy proszą o kanapki z serem, pasztetem, kielbasą krakowską. Niestety, kanapek też brakło. Owszem, będą za chwilę, ale z szynką za jedne 78 złotych! Dwa lub trzy razy droższe od poprzednich. Bardziej dociekliwi usiłują walczyć o coś tańszego, bez skutku.

Jak widać, personel baru nie zbyt się troszczy o konsumentów. Awaria wprowadziła rzecz normalną i wszędzie zdarzyć się może, ale arogancja i zapychanie ust szynką na siłę, to już przesada. Czas najwyższy, aby w barze na dworcu PKS zaczęto karmić dobrze, szybko i tanio... (TG)

Pińczów pachnie ziołami

Przyjemne zapachy spowijają Pińczów, gdzie czynne są zakłady przedsiębiorstwa „Herbapol” wytwarzające z mięty olejek eteryczny dla przemysłu farmaceutycznego, spożywczego i chemicznego.

Pińczowski „Herbapol” zakupuje od plantatorów wszystkie gatunki ziół uprawianych na Kielecczyźnie, m.in. tymianek, mięta, pieprz turecki i kozłek lekarski.

Zimą zakład w Pińczowie wytwarza olejki eteryczne z gałązek sosny i jodły.

Gmach nowej przychodni prezentuje się efektownie.



Kąpiele wirowe w dziale rehabilitacji.

Wieloletni doświadczenia z Niemcami to kwota, której nie sposób było dyktować. Wskazywała ona potrzebę podjęcia inwestycji. W ramach wieloletniej współpracy z Niemcami, która przetrwała, musiała przetrwać z usług medycznych w niepełnym zakresie w „Domu” w Ostrowcu. W tym celu w dawnym budynku przy ul. 1 Maja

w młodszej grupie, położona w zachodniej części wyspy Timur, zalicza się do najuboższych zakątków świata, gdzie dochód na głowę ludności wynosi przeciętnie tylko około 165 dolarów rocznie.

torii tak bardzo popularnego w ZSRR „Sportloto”. Każdego miesiąca próbuje w nim szczęście kilka milionów osób. A tak na prawdę to trudno obliczyć, ile jest grających. Można jedynie ustalić liczbę sprzedanych kuponów – wynosi ona w dwóch rodzajach „Sportloto” około 9 milionów.

„Sportloto” ma sfosunkowaną krótką historię. Pierwsze losowanie tej gry liczbowej odbyło



...kanych ze sprzedaży kupo-
... Pozostała część, po odli-
... kosztów związanych ze
... sprzedaży kuponów, losowaniem
... przeznaczą się na rozwój
... kultury fizycznej i sportu. Dzie-
... naszym z lotka budowa-
... tele

mi bohaterami tej historii są — Antonin Wysocki, artysta malarz, dwukrotnie żołnierz w walce o niepodległość Polski oraz jego żona Emma z Ogińskich córka Michała Kleofasa, znanego kompozytora polonezów i dyplomaty. Z listów, które współmajątkowicie pisali do siebie, zwłaszcza kiedy jedno z nich wyjeżdżało z domu, poznajemy dom Wysockich, pracę, drobne codzienne smutki, kłopoty

(Dokończenie jutro)

ED **NUMER 171**
STRONA 4-5

Indonezyjska prowincja N
Tenggara Timur, ze stol
mieście Kupang, położona
zachodniej części wyspy Tim
licza się do najuboższych
kątów świata, gdzie dochód
ową ludności wynosi pr
cznie tylko około 165 dolar
cznie.

torii tak bardzo popularnego w ZSRR „Sportloto”. Każdego miesiąca próbuje w nim szczęścia kilka milionów osób. A tak naprawdę to trudne obydzie, ilu jest grających. Można jedynie ustalić liczbę sprzedanych kuponów – wynosi ona w dwóch rodzajach „Sportloto” około 9 milionów.

„Sportloto” ma sfontonować krótką historię. Pierwsze losowanie tej gry liczbowej odbyło

Aby
zawier:
jących
popula
towe
szczęś
li
nacion
została

gra, kupuje się kupon
55 pól odpowiadają-
cym numerom od 1 do 45 (naj-
lepiej dyscyplinę spor-
tu ZSRR). Zakreśla się
jedną część prze-
ciwłażnic, a po-
dobnie jak w lotto, gra-
jący zaznacza, że gra-
jący, kupuje się kupon
zajmują się powszechne kasy
oszczędności.
Wróćmy jednak do naszego
wypelnionego i wrzuconego do
skrzynki kuponu. Wygrane za-
czyna się od trafienia przynaj-
mniej na trzech liczb. Suma każ-
dego z trzech trafionych liczb
określa, że grający, kupuje się kupon
zajmują się powszechne kasy
oszczędności.
Wróćmy jednak do naszego
wypelnionego i wrzuconego do
skrzynki kuponu. Wygrane za-
czyna się od trafienia przynaj-
mniej na trzech liczb. Suma każ-
dego z trzech trafionych liczb
określa, że grający, kupuje się kupon

sowania. O wygranej lub przegranej kupujący los dowiaduje się natychmiast po jego otwarciu. Cena losu – 50 kopiejek lub 1 rubel, a wygrać można w gotówce od 50 kopiejek do 10 tys. rubli, albo któryś z produkowanych w ZSRR samochodów osobowych, w tym m.in. „wolę”, która kosztuje ponad 15 tys. rubli.

mi bohaterami tej historii są: Antoni Wysocki, artysta malarz, dwukrotnie żołnierz w walce o niepodległość Polski oraz jego żona Emma z Ogińskich, córka Michała Kleofasa, znanego kompozytora polonozów i dyplomaty. Z listów, które współmałżonkowie pisali do siebie, zwłaszcza kiedy jedno z nich wyjeżdżało z domu, poznajemy dom Wysockich, pracę, drobne codzienne smutki, kłopoty

Na wycieczkę z przyjaciółmi
 leżymy CAF — T

ciagu jesteś łakomczuchem.
— Ummmm — powiedziała,
schwyciła jedną gwiazdę, odwinęła
z opakowania i włożyła do ust. —
Tak, ojciec kupował mi tego ogrom-
ne ilości — potem spoglądała na nie-
go i powiedziała poważnie: — O! —
nie trzeba było schwytwać tej niedź-
wiedzicy.

(Dokończenie jutro)

Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać

Sroda

3 września 1986 r.

Dzisiaj składamy życzenia

IZABELOM

i SZYMONOM

jutro

ROZALIOM

i LILIANOM

Kielce

TEATR

Im. Stefana Żeromskiego — nieczynny.

KINA

„Romantica” — „Powrót do przyszłości” — USA, 1. 12, g. 16.15
„Cotton Club” — USA, 1. 18, g. 18.45
„Niesamowity jeździec” — USA, 1. 18, g. 21.30.

„Moskwa” — „Futerał na skrzypce” — NRD, b.o. g. 15.15
„Nieoczekiwana zmiana miejsc” — USA, 1. 15, g. 17
„Jeszcze tylko raz” — jug. 1. 18, g. 19.15

„Studyjne” — „Niewinni czarodzieje” — pol. 1. 15, g. 15.17, 19
„Skatka” — „Old Surehand” — jug. b.o. g. 15
„Cienie gorącego lata” — CSRS, 1. 12, g. 17, 19

„Robotnik” — „Czas dojrzewania” — pol. 1. 15, g. 15
„Smoka” — USA, 1. 18, g. 17, 19
„Amonit” — nieczynny

„Sabal” — „Droga szkieletów” — rum. 1. 15, g. 15.45, 18

GALERIE

GALERIA BWA „PIWNICE” — „Malarstwo i rzeźba Adama Wolskiego” — czynne 12-17.

MUZEA

MUZEUM NARODOWE — plac Partyzantów — nieczynny

NARODOWE „PALAC” — plac Zamkowy — „Wnętrza pałacowe XVII i XVIII w.” — Galeria Malarstwa Polskiego — czynne w godz. 9-16.

MUZEUM LAT SZKOLNYCH S. ŻEROMSKIEGO — czynne w godz. 9-16.

MUZEUM WSI KIELECKIEJ — Park Etnograficzny w Tokarni — „Wędrzka XIX-wieczna” — czynne 10-17.

APTEKI — stały dyżur nocny pełnia: nr 29-001, przy ul. Buczka 37/39. Nr 29-008 ul. Sienkiewicza 15.

PORADNIE DYŻURNE: dla dzieci i dorosłych, ul. Podleska 11 (Przychodnia Rejonowa) w godz. 17-21. Stomatologiczna — Przychodnia Rejonowa nr 15 — ul. Karłowicza 35, w godzinach 7-21.

INFORMACJA O LEKACH — czynna w godz. 7.30-15.30 z wyjątkiem dni świątecznych i dni wolnych od pracy — tel. 523-32.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie MO 997, Straż Pożarna 998, Pomoc Drogowa 981, Pogotowie Energetyczne Kielce — Miasto 991, Kielce — Teren 956, Pogotowie Wodociągowe 994, Pogotowie Gazowe w dni powszednie 81-20-91, w niedziele i święta 81-20-20 Pogotowie wod.-kan. c.o., elektryczne RPKM czynne w godz. 7-23, tel. 31-16-47. Poczta — Informacja o Usługach 911, Informacja PKP 930, Informacja PKS 502-79, Hotel „Centralny” 625-11, Ośrodek Informacji Usług WUSP 657-41.

CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ „IT” — tel. 486-66 czynne do 16, w soboty do 14.

POSTOJE TAKSOWE: Osobowe — Dworzec PKP 534-34, ul. Słowackiego 31-29-19, ul. Jesionowa 31-79-10, bagażowe — ul. Armii Czerwonej 31-99-19.

Radom

TEATR POWSZECHNY — Im. Jana Kochanowskiego — nieczynny

KINA

„Baltyk” — „Powrót do przyszłości” — USA, 1. 12, g. 15.15, 17.30
„Ucieczka w noc” — USA, 1. 18, g. 19.45

„Przyjaźń” — „Klasztor Shaolin” — Hongkong, 1. 15, g. 15.30, 17.30, 19.30

NUMER 171

STRONA 6

„Pokolenie” — „Wojna światów” — pol. 1. 18, g. 15.30, 17.45
„Radykalne cięcie” — CSRS, 1. 18, g. 19.45
„Odeon” — brak terminarza

APTEKI DYŻURNE: nr 67-010 ul. Zwycięstwa 7, nr 67-015, pl. Konstytucji 5.

INFORMACJA służby zdrowia — czynna 6-20, tel. 261-21, Informacja o usługach — 363-85.

TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Energetyczne — Radom 981, Komenda MO 251-36, Pogotowie Milicyjne 997, Pomoc drogowa 961.

POSTOJE TAKSOWE: ulica Zwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność” — „Porwanie w Tatrach” — pol. b.o. g. 15
„Ukryty w słońcu” — pol. 1. 18, g. 17, 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-046 ul. Apeleczna 7, tel. 31-527.

POSTOJE TAKSOWE: Dworzec PKP — 137-05.

Starachowice

KINA

„Robotnik” — „Tysiąc miliardów” — fr. 1. 15, g. 14.30
„Blues Brothers” — USA, 1. 15, g. 16.50, 19.10

„Star” — „Ucieczka w noc” — USA, 1. 18, g. 15, 17.10, 19.20.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-078 ul. Staszica 1.

POSTOJE TAKSOWE: telefon 53-10 i 53-90.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik” — „Trochę ja, trochę ty” — weg. 1. 15, g. 15.30
„Wielki Szu” — pol. 1. 18, g. 17.30, 19.30

„Przodownik” — „Cotton Club” — USA, 1. 18, g. 17, 19

„Zorza” — nieczynny

APTEKA DYŻURNA: nr 29-071 ul. Starokunowska 17.

POSTOJE TAKSOWE: pl. Wolności — 537-93, ul. Sienkiewicza — 515-73.

Końskie

KINA

„Antyczne” — „Sprawa się rypła” — pol. 1. 15, g. 16, 18.

Jędrzejów

KINA

„Gdynia” — nieczynny

Uwaga! Za ewentualne zmiany w programie kin redakcja nie odpowiada.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

17.05 Dziennik 17.15 Z teki kompozytorskiej Lucjana Koszyckiego 17.30 „Szczekociński epizod Armii „Kraków” — A. Kopcia 17.45 Muzyka 17.50 „Świętokrzyski „Zaczek” — K. Irski 18.00 Muzyka 18.25 Skróty dziennika.

TELEWIZJA

Dziś

PROGRAM I

15.50 NURT — przygotowanie do życia w rodzinie (1)
16.20 Program dnia i DT — wiadomości
16.25 Dla młodych widzów: „Krag” — mag. harcerzy
16.50 Dla dzieci: „Tik — tak”
17.15 „Teleexpress”
17.30 Losowanie Express Lotka i Super Lotka
17.40 „Gospodarze”
17.55 „Rozmyślania o przyszłości” — film dok.
18.30 „Dolna Topola” (41) — franc. serial filmowy

19.00 Dobranoc: „Zaczarowany ołówek”

19.10 „Archiwum XX wieku” — Młodzież powojennego

19.30 Dziennik TV

20.00 Publicystyka

20.15 „Obcy w domu” — film TP

21.30 „Żniwa '86”

21.40 DT — komentarze

22.05 „Kronika pionierów Warszawy” — progr. dok.

22.30 „Letnie wieczory muzyczne” — „Dawna muzyka, dawne instrumenty”

23.05 DT — wiadomości

PROGRAM II

17.25 Program dnia

17.30 „Pół godziny dla rodziny” — „Poradnik kliniki zdrowego człowieka”

18.00 Program lokalny

18.30 „Kto to powiedział” — teleturniej

19.00 Przeboje „Dwójki”

19.30 Dziennik TV

20.00 „Dookoła świata”: „W Senegalu i w Togo”

20.45 „Zgodnie z moim sumieniem”

21.35 Studio Sport

22.35 Wieczorne wiadomości

22.45 Relacja z Festiwalu Wrażliwości Cantans 86

Jutro

PROGRAM I

9.30 — 11.40 „Domator”

9.35 „Domowe przedszkole”

10.00 DT — wiadomości

10.10 Film dla II zmiany: „Mały pitaval wielkiego świata”

11.05 „Szkoła dla rodziców”: „Co to jest zespół złego wchłaniania”

11.20 „Domowa apteczka”

11.30 „Historia najbliższa”: „Polski Wresień”

Uwaga! Za ewentualne zmiany w programie TV redakcja nie odpowiada

Kronika kulturalna

● W skansenie Muzeum Wsi Radomskiej, w zabytkowym dworze z 1751 r., przeniesionym z Brzezinie otwarto nową galerię poświęconą sztuce i rękodzielnictwu ludowemu ziem radomskiej.

Na pierwszej wystawie w nowej o oryginalnym wystroju galerii zgromadzono kilkadziesiąt eksponatów ponad 70 twórców ludowych. Uwagę przyciągają nie tylko obrazy, rzeźby, ceramika, tkaniny, ale także interesujące wyroby kowalstwa oraz stolarki artystycznej, jak również snycerstwo.

● W Nowej Słupi zakończył się ogólnopolski plener malarstwa i rzeźby, zorganizowany przez ZMW. W plenerze uczestniczyli ponad 30-osobowa grupa artystów ludowych zrzeszona w Stowarzyszeniu Twórców Ludowych.

Jury przyznało dwie równorzędne pierwsze nagrody w dziedzinie malarstwa Józefowi Firmanemu z Korynity i Henrykowi Lewickiemu z Włocławka. W dziedzinie rzeźby pierwszą nagrodę otrzymał Zbigniew Szubrychta z Katowic. (PAP)

SHL — ka znów w cenie

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Dyrektor Muzeum Techniki NOT w Warszawie, inż. Jerzy Jasiuk: — Chcemy stworzyć możliwie kompletny zbiór polskich motocykli. Wiele eksponatów już zgromadziliśmy, brakuje nam tylko SHL-175. Zależy nam szczególnie na oryginalnym, nie przerabianym przez użytkownika egzemplarzu, chętnie przyjmujemy też oryginalne części, prototypy, motocykle próbne, udoskonalone, które nie weszły do produkcji.

Z wdzięcznością przyjmujemy dar, ale również kupimy motocykl od tego, kto zechce nam go sprzedać.

Muzeum Techniki liczy na pomoc naszych czytelników, posiadaczy SHL-175, ale również na pomoc producenta, już nie KZWM, ale obecnie FSS „Pol-

mo-SHL” w Kielcach. Czy nie znalazłoby się tutaj coś interesującego dla muzeum?

Niestety, mimo najlepszych chęci dyrekcji fabryki, skrzętnego poszukiwania w magazynach nie udało się znaleźć ani jednej części owego motocykla. Po prostu — produkcja ukończyła się w 1967 r., a FSS wytwarza teraz pojazdy zupełnie inne. W Izbie Tradycji zakładów znajduje się jeden egzemplarz poszukiwanej SHL i jedna „gazeta”, ale są to eksponaty również bezcenne dla FSS.

Pozostało nam więc liczyć na dobrą wolę właścicieli starych polskich motocykli. Jeśli macie SHL-175 — zgłóście się do Muzeum Techniki NOT w Warszawie lub do redakcji „Echa Dnia”. Będziemy chętnie pośredniczyć w tej transakcji.

(b)

SPRZEDAM biał z nutrii i dywan 2,5x3,5 m. Tel. 23-456 (po południu).

KLIMEK Czesław (zam. Radom) zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Radom. 1625-r

FARKOWSKA Maria (zam. Marianów) zgubiła bilet miesięczny, relacji Sienno — Zakręt Rzeczników wydany przez PKS w Lipsku. 1623-r

CEGLA HENRYK (zam. Grabowa) zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Przysucha. 1607-g

MORAWSKI Bogdan (zam. Laski) zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Warka, dowód rejestracyjny RAC-7617 na nazwisko Sławomir Michałowski. 1604-g

IWANOWSKI Roman (zam. Pionki) zgubił przepustkę nr 154 wydaną przez ZTS „Pronit” w Pionkach. 1629-g

BATOR Jerzy (zam. Radom) zgubił legitymację szkolną, wydaną przez ZSM Radom i kolejową wydaną przez PKP Radom. 1641-g

MALCZEWSKI Marcei (zam. Wolanów) zgubił bilet miesięczny linii D — MPK Radom. 1644-g

SZERSZEN Wojciech (zam. Cecylówka) zgubił wkładkę do biletu miesięcznego relacji Cecylówka — Kozienice wydaną przez PKS Kozienice. 1632-g

SZWED Renata (zam. Zakrzew) zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez ZSO w Radomiu i bilet miesięczny MPK wydany w Radomiu. 1631-g

SZPARAGA Urszula (zam. Pionki) zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez ZSZ w Pionkach. 1630-g

BABA Józef (zam. Piekarty) zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Białobrzegi. 1617-g

PANECKI Sławomir (zam. Radom) zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Radom. 1616-g

DUDEK Mirosław (zam. Radom) zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Radom. 1628-g

BAK Krzysztof (zam. Pilica) zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Radom. 1627-g

SZLAJC Sławomir (zam. Radom) zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Zespół Szkół Mechanicznych w Radomiu. 1633-g

PYSIAK Roman (zam. Zdzichów) zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Zakrzew. 1642-g

BORKOWICZ Leszek (zam. Ruda Wielka) zgubił prawo jazdy, wydane przez UG Wierzbica. 1643-g

NOWAK Iwona (zam. Radom) zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez ZSZ Radom. 1634-g

SPRZEDAM pawilon handlowy bez lokalizacji, piec elektryczny. Kielce, tel. 267-91.

BEROWSKI Marek (zam. Wierzbica — Osiedle) zgubił prawo jazdy, wydane przez Urząd Gminy w Wierzbicy. 1974-g

ROGULSKI Wojciech (zam. Radom) zgubił legitymację szkolną, wydaną przez ZSZ Radom. 1636-g

SADECKA Małgorzata (zam. Radom) zgubił legitymację szkolną, wydaną przez ZSO Radom. 1637-g

WAKULA Grażyna (zam. Rzeczków) zgubiła przepustkę, wydaną przez „Radoskór” Radom. 1638-g

WIERZBICKI Dariusz (zam. Pionki) zgubił prawo jazdy, dowód rejestracyjny wydany przez Wydział Komunikacji w Pionkach. 1639-g

GOTKOWICZ Monika (zam. Radom) zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez ZSM w Radomiu. 1640-g

KALUŻO Stanisław zgubił dowód rejestracyjny „żuka” KIZ 3922. 1968-g

FENDRYCH Franciszek zgubił książeczkę opłat za gaz nr 2852 wydaną przez RPKiM w Jędrzejowie. 1967-g

ZAGINĘŁA faktura nr 6930 z 29.07.1986 r. na 1.200 kg węgla na nazwisko Paszkiewicz Władysława. 1970-g

UNIEWAŻNIA się pieczęć o następującej treści: RSW „Prasa-Książka-Ruch” Punki Sprzedaży nr 156 w Kielcach. 1971-g

BURYS Piotr zgubił legitymację studencką WSP Kielce. 1972-g

KANIA Leszek zgubił legitymację WSM Gdynia. 1975-g

CIURA Tomasz zgubił przepustkę stałą Zakładów Metalowych Skarżysko. 1976-g

KUROS Stanisław zgubił bilet miesięczny i legitymację PKS, trasa Kielce — Krajno. 1977-g

ZAPORA Marek zgubił prawo jazdy kat. B wydane przez Wydział Komunikacji Kielce. 1978-g

CISZEK Lucjan zgubił bilet miesięczny PKS, trasa Miciogódz — Kielce. 1979-g

ŚLUSZNIK Tomasz zgubił legitymację IV LO Kielce. 1964-g

ZGUBIONO kartę drogową nr 1917123 z dnia 13.08.1986 r. wydaną przez KGK w Gackach na nazwisko Ciekowski Władysław. 1966-g

SERAFIN Wacław (zam. Lubienia 240, 27-230 Brody) zgubił prawo jazdy kat. BT wydane przez WK Starachowice. 683-p

BIDZIŃSKI Krzysztof (zam. Lemieży) zgubił prawo jazdy kat. ABT wydane przez Urząd Gminy w Bałtowie. 682-g

STANCIŃSKI Stanisław (zam. Korytków) zgubił prawo jazdy kat. A nr 350. 681-p

PIWOWARSKA Jolanta zgubiła legitymację szkolną Zespołu Szkół Przemysłu Spożywczego Kielce. 1956-g

GORDYŃSKI Andrzej zgubił prawo jazdy kat. III, IV wydane przez WK w Ostrowcu. 713-p

DROŻDŻ Jan zgubił opłaty, karty paliwowe „fiata 126p” KIW 0032, „wołgi” KIS 5381. 1957-g

WOŹNIAK Marek zgubił legitymację ZSZ nr 3 Kielce. 1963-g

SKRADZIONO kartę CPN nr 1926627, nr rejestracyjny KIC 7717 na nazwisko Banach Aleksander. 1962-g

WOJCIECHOWSKI Paweł zgubił legitymację szkolną ZSE Kielce. 1961-g

TKACZ Wit zgubił dowód rejestracyjny KIN 3910, prawo jazdy kat. AB wydane przez WK Kielce, kartę paliwową. 1950-g

GAJDA Beata zgubiła legitymację szkolną ZSZ Kielce. 1980-g

KORCZAK Stanisław zgubił prawo jazdy kat. ABCT wydane przez Wydział Komunikacji w Ostrowcu Św. 1958-g

Akcja „Witamina”

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

jabłka i cebule. Ludzie pracujący w naszym zakładzie mają ogródki i własne plony ogrodnicze. W ub. roku część owoców zamówionych w ramach akcji „Witamina” musieliśmy przekazać do domów dziecka. Pracownicy wolą kupować owoce i ziemniaki na bazarze. Mogą potargować się o cenę, dokonać wyboru najlepszego gatunku. Nie mają wtedy żadnych problemów z reklamacjami.

O zbiorczych zamówieniach na owoce i warzywa rozmawialiśmy w Świętokrzyskim Związku Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskich w Kielcach.

Z informacji zastępcy prezesa **Kazimierza Chaudy** także wynika, że zainteresowanie zapotrzebowaniem z pośrodkiem zakładów pracy spada. Dotychczas złożyło zamówienia 12 zakładów pracy. Na generalną ocenę jest jednak jeszcze trochę za wcześnie. Zwykle akcja rozwija się dopiero w połowie września, kiedy ludzie wracają z urlopów. Urodzaj jabłek i cebuli (najwięcej zamówień) jest spory, nie powinno więc być również problemów z zapewnieniem wysokiej ich jakości i po uzupełnieniu przyzwoitych cenach.

Podobne zdanie w sprawie akcji „Witamina” prezentuje zastępca dyrektora WZSR w Kielcach — **Piotr Wojtasik**. Obecnie ilość ziemniaków zamówionych przez zakłady pracy województwa kieleckiego wynosi 2600 ton. Prócz nich konsumenci zbiorowi — m.in. pion handlowy WSS, spółdzielczość ogrodnicza „Konsumy” — zgłosili zapotrzebowanie na 1800 ton. W sumie potrzeby odbiorców województwa kieleckiego wynoszą 7260 ton. To bardzo mało, jeśli zważy, że WZSR zakontraktował w tym roku prawie 19 tysięcy ton ziemniaków. Część z tej ilości trafi do odbiorców w woj. katowickim i bielsko-bialskim. Czynniki staramy o przekazanie pewnej partii ziemniaków na eksport.

Przyczyn spadku zainteresowania akcją dyrektor **Piotr Wojtasik** dopatruje się w braku funduszu w zakładach na dofinansowanie. Jeżeli wyda się na wczasy, to już zabraknie na inne dotacje. W dobre reformy gospodarcze wszyscy liczą się z kieszenia. Poza tym dużo prostszą procedurą jest bezpośredni zakup u producenta. Nie płaci się wtedy marży. Wiele też osób rezygnuje teraz z czynienia większych zapasów ziemniaków, bo piwnice w blokach nie są najlepszym miejscem do przechowywania ich. Wola uniknąć marnotrawstwa dokonując bieżących zakupów w sklepach. Natomiast zupełnie nieuzasadnione są obawy, że jakość ziemniaków zakupionych za pośrednictwem WZSR będzie budzić zastrzeżenia. Od roku 1980 podjęto już szereg działań, aby odbiorcy nie mieli powodów do reklamacji. M.in. dopracowano się dobrych i jednolitych gatunkowo ziemniaków. W każdym worku zamieszczona jest kartka z określeniem gatunku itp.

I w radomskich przedsiębiorstwach i instytucjach słabo w tym roku przebiega akcja „Witamina”. W Zakładach Metalowych im. gen. „Waltera” do działu socjalnego wpłynęły za ledwie trzy zamówienia. Jeden z wydziałów zgłosił zapotrzebowanie na 500 kg ziemniaków zaś dwa inne na 300 kg cebuli. W porównaniu z rokiem ubiegłym zainteresowanie załogi akcją „W” jest znikome. Spowodowane jest to po pierwsze ogólną dostępnością wspomnianych artykułów w normalnej sprzedaży oraz dosyć wysoką ceną za te produkty. Jak wiadomo GS przy dostarczaniu produktów rolnych do pracowników doliczają sobie jeszcze koszty transportu. To samo dotyczy indywidualnych dostawców. Część załogi „walcówkiej” jeszcze czeka jakie ceny będą na rynku na ziemniaki. W ub.r. przykładowo, w zakładzie kosztowały one 1150 zł za kwintal zaś na wolnym rynku jedynie 800 zł. Czy sytuacja ta powtórzy się w tym roku

trudno przewidzieć. A zbiory ponoć zapowiadają się dobrze... Dział socjalny „Waltera” na wszelki wypadek jednak zamówił w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Skaryszewie 100 ton ziemniaków...

Podobna sytuacja jest też w Radomskiej Wytwórni Telefonów. Jak nas poinformowała kierowniczka działu socjalnego mgr **Maria Szczydry** pracownicy złożyli zamówienia na ... 60 kg sliwek węgierskich.

W RWT widoczny jest wyraźny spadek zainteresowania, jeżeli chodzi o pośrednictwo w zakupie ziemniaków. Nie ma w ogóle chętnych na zakup jabłek. Przyczyn upatrywać należy nie tylko w dobrym urodzaju, ale również w tym, iż owoce będące w sprzedaży nie nadają się jeszcze do przechowywania, a jedynie do bezpośredniej konsumpcji. Trzeba jeszcze więc poczekać na gatunki trwalsze.

Barbara Makuch z działu handlowego „Wojewódzkiego Związku Spółdzielczości Ogrodniczo-Pszczelarskiej z Radomia” informuje iż dotychczas do spółdzielni w Radomsku zgłosiły zapotrzebowanie 22 zakłady pracy na 50 ton warzyw, na 12 ton owoców i 9 ton ziemniaków, a odebrały 2 tony warzyw zaś spoza regionu 35 ton warzyw oraz 12 ton owoców. Jest to bardzo mało, zważywszy, iż tegoroczne plony zarówno warzyw jak i owoców są dobre.

Akcja „Witamina” zaczyna więc już być tylko dobrą formą zaopatrzenia dla nielicznych. Kiedy ją przed kilku laty organizowano, wynikała z zapotrzebowania społecznego, inne były realia ekonomiczne. Dziś powoli staje się anachronizmem. Może trzeba pomyśleć o opracowaniu innego, korzystniejszego systemu zaopatrzenia zimowego. Ten sprzed laty, jak jasno widać, już się nie sprawdza.

(a-z + wim)

Manko w magazynach

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

bronią przynajmniej, że sprzedaż skrajnie prawicowemu ugrupowaniu miny, granaty, rakietki przeciwpancerne i materiały wybuchowe na sumę 50 tys. dolarów. Broń i amunicję skradziono z bazy wojskowej w Fort-Bragg.

Wysoko postawione osobistości w Pentagonie — stwierdza CBS — „przynajmniej, że broń może być skradzioną”. Problem ten, powiedział w wywiadzie dla TV CBS pewien oficjalny przedstawiciel, nabrał „gigantycznych rozmiarów z potencjalnie niebezpiecznymi następstwami”.

Wzmocniona żegluga towarowa ZSRR — Chiny

Amur znów rzeka dobrego sąsiedztwa

Po wielu latach przerwy wznowiono handlowe przewozy po Amurze między radzieckimi portami rzecznymi Dalekiego Wschodu i chińskim portem Tun Ce-Jan.

Wydarzenie nie byłoby może godne odnotowania — zważywszy że wymiana towarowa między przygranicznymi regionami ZSRR i ChRL trwa już od kilkunastu lat, a towary przewożone są koleją przez pograniczne stacje Grodziekowskie i Zabajkalskie — gdyby nie fakt, iż wznowienie żeglugi handlowej na Amurze nastąpiło w bardzo krótkim czasie po znanym wystąpieniu Michaiła Gorbaczowa we Władywostoku. Przypomnijmy, iż sekretarz generalny KG KPZR powiedział wówczas: „My nie chcemy, aby graniczny Amur był traktowany jako „przeszkoda wodna”. Niechaj basen tej wielkiej rzeki będzie miejscem połączenia wysiłków narodów chińskiego i radzieckiego na rzecz wykorzystania ku obojmu korzyści istniejących tu wielkich bogactw budownictwa wodnego”.

Wznowienie żeglugi towarowej między portami rzecznymi obu

Energetycy przygotowani

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Przed wszystkim w celu zapewnienia bezawaryjnej pracy urządzeń prądowców i zwiększonych zadań w tzw. szczytach przeprowadza się w ciągu całego roku remonty i modernizację. Oczywiście ich nasilenie przypada na miesiące letnie. W tym roku zaplanowano 49 remontów, w tym 20 bloków energetycznych. Mimo okresowych trudności materiałowych, które pokonał, dzięki pracy własnych brygad remonty przebiegają sprawnie. I tak w Elektrowni im. T. Kościuszki w Poławach przeprowadzono roboty remontowe przy 7 blokach po 200 megawatów mocy każdy. Dziś (3 bm.) zakończony został remont ostatniego turbozespołu — bloku nr 1 o mocy 200 megawatów. Elektrownia ta zatem jest już w pełni przygotowana do jesiennego szczytu. Z kolei w „Kozienicach” wykonano prace przy 6 blokach — dwustumegawatowych. Do początków października trwać będzie remont połączony z modernizacją kotła jednej z „pięsetek”. Do końca września kampania remontowa zakończy się w Stalowej Woli oraz Zespole Elektrowni Wodnych Solina-Myczkowce. Tempo ostatnich prac się nasila. Zaawansowanie robót jest wysokie. Brygady z Radomia, Poław, Lublina, Kozienic wspomagane fachowcami z innych ośrodków pracują na trzy zmiany. Na pewno zdążymy przed zbliżającym się jesienno-zimowym szczytem.

Ze swojej strony pragnęlibym zaapelować do odbiorców o rozsądne korzystanie z energii.

M. BIELSKI

Superwpadka

Jak poinformował we wtorek rzecznik policji hiszpańskiej siły bezpieczeństwa przechwytyli największy w historii kraju transport heroiny. Wartość ładunku o wadze 17,5 kg oceniono na 11,3 mln dolarów. Aresztowano 3 obywateli irańskich.

agencje informują:

TOKIO. W środkowej Japonii spadły ulewne deszcze. W Tokio podano, że zbliża się tajfun nr 15. Co roku na początku września tajfuny wywołują znaczne szkody gospodarcze Nipponu.

HAGA. Specjalny wysłannik prezydenta USA Vernon Walters spotkał się z premierem Holandii Ruudem Lubbersem i ministrem spraw zagranicznych Hansem van den Broekiem. Będzie to ostatni etap misji Waltersa, w czasie której usiłuje on uzyskać poparcie dla antylibijskiej polityki Stanów Zjednoczonych.

LONDYN. Brytyjski minister handlu Paul Channon ostrzegł we wtorek Stany Zjednoczone i Japonię przed niebezpieczeństwami protekcjonizmu.

MADRYT. Amerykański samolot typu „F-4” w czasie lotu ćwiczebnego zrzucił 3 bomby w hiszpańskiej prowincji Saragossa. Bomby spadły daleko od zamieszkanego rejonu i nikt nie został poszkodowany.

PARYŻ. Groźny pożar wybuchł w nocy z wtorku na ścieżce w jednym z budynków w centrum Paryża. Śmierć poniosło 6 osób, 10 osób odniosło ciężkie obrażenia i ich życie znajduje się w niebezpieczeństwie.

BAGDAD. Trwają zacięte walki na froncie irańsko-irańskim. Podano, że siły morskie Iranu zdobyły irańską platformę naftową wykorzystywaną jako stacja radarowa.

Dialog z ludźmi pracy

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Podczas dwugodzinnej spotkania z aktywem wiele z referowanych, hutniczych spraw trafiło do notosu przewodniczącego CKKR. Podobnie było w trakcie bezpośrednich rozmów z robotnikami na wydziałach huty. Przewodniczący organizacji związkowej liczącej tu 10,5 tys. członków — **Ryszard Przyucha** sygnalizował fatalne zaopatrzenie oświatowe, hutników w deputatowe przydziały, mówiono o barierach hamujących rozwój patronackiego budownictwa mieszkaniowego. Doświadczony wyłapiacz inż. **Henryk Krekor** podniósł kwestię II etapu realizacji reformy gospodarczej.

Wł. Mokrzyński w toku bezpośrednich kontaktów z metalurгами interesował się organizacją tegorocznego wypoczynku hutniczych rodzin, problemami ochrony zdrowia i szkolnictwa.

Sekretarz KC PZPR **Stanisław Ciosek** spotkał się z załogą Zakładów Metalowych „Łucznik” im. gen. Waltera, odwiedzając zakład maszyn do szycia i pisania w radomskiej dzielnicy Golebiów.

„Walterowcy” zaprezentowali milionowy egzemplarz maszyny policyjnej do szycia — o pełnym zautomatyzowaniu kl. 484.

Pracownicy dzielili się swymi wnioskami, spostrzeżeniami, wnioskami dotyczącymi zasad reformy gospodarczej oraz wyrazili swoje opinie na temat atestacji, która niebawem będzie wprowadzana także i w tym przedsiębiorstwie. Rozmowa z **Lidią Łobowską**, absolwent-

ką pomaturalnego Studium Mechaniki Precyzyjnej i **Andrzejem Stachurskim** dotyczyła możliwości szerszego korzystania z nowoczesnych technologii i postępu technicznego, a **Krzyszyna Seta**, **Józefa Michalska** i **Janina Galek** przekazały uwagi na temat warunków pracy, dyscypliny i wydajności. Na wydziale obróbki mechanicznej i innych wydziałach podkreślono, iż aktualnie płace pracowników są powiązane właściwie z ostatecznymi wynikami jakie osiągają przy stanowisku produkcyjnym. Stąd też, powiedziała **Regina Kret**, każdy może zapracować na miano rzetelnego robotnika. A pensja jest uzależniona nie tylko od ilości wykonanych detali, ale i jakości.

Kolejnym miejscem pobytu St. Cioska była największa w kraju i Europie elektrownia opalana węglem kamiennym „Kozienice” w Świerżach Górnych. I tu podobnie jak w „Walterze” koncentrowano się na zagadnieniach produkcyjnych i socjalnych oraz atestacji stanowisk pracy. Wiele uwagi poświęcono dobiegającej właśnie końca w silowni kampanii remontowej. Energetycy zapewnili o dobrym przygotowaniu urządzeń prądowców do zbliżającego się szczytu jesienno-zimowego.

Premier **Zbigniew Messner** i minister obrony narodowej gen. armii **Florian Siwicki**, odwiedzili wczoraj Zakłady Sprzętu Oświetleniowego „Polam”. W Pile gdzie zaznajomili się z węzłowymi problemami produkcyjnymi i bytowymi załogi oraz spotkali się z kierownictwem polityczno-administracyjnym regionu. Następnie wizytowane były jednostki Pomorskiego Okręgu Wojskowego.

Trwa poszukiwanie ofiar katastrofy statku ZSRR

Jak informuje komisja rządowa powołana do zbadania przyczyn katastrofy statku „Admirał Nachimow”, do operacji ratunkowych zaangażowano niezbędne siły i środki Ministerstwa Żegluga Morskiej, Czarnomorskiej Marynarki Wojennej, lotnictwa cywilnego i innych resortów.

W rezultacie podjętych działań uratowano 836 osób. Wszystkim poszkodowanym udzielono niezbędnej pomocy. 29 osób znajduje się w szpitalach. Z wody wydłabiono 79 ciał ofiar wypadku. Do tej pory nie udało się odnaleźć 319 osób.

Poszukiwania i akcja ratunkowa trwają.

Komisja rządowa na miejscu bada przyczyny awarii i kieruje innymi działaniami.

Niespodzianka na korce

Do sporej niespodzianki doszło w turnieju kobiet na tenisowych mistrzostwach USA. W 1/8 finału odpadła z rywalizacji broniąca tytułu Hana Mandlikova, przegrywając ze swą deblową partnerką, 34-letnią Wendy Turnbull 4:6, 6:1, 1:6.

W Radomiu

0 „Srebrny pas” Antoniego CZORTKA

Robotniczo - Gwardyjski Klub Sportowy BRON Radom obchodzi w tym roku piękny jubileusz 60-lecia działalności. Z tej okazji radomscy sympatycy sportu będą świadkami wielu atrakcyjnych imprez sportowych, organizowanych przez działaczy jubilatów. Najbliższą z nich będzie II międzynarodowy turniej bokserki o „Srebrny pas” Antoniego CZORTKA, który rozegrany zostanie w hali Broni od piątku do niedzieli. W imprezie tej zapowiedzieli swój udział pięściarze NRD (z Magdeburga) i Rumunii (z Targowicy) oraz zawodnicy Legii i Gwardii Warszawa, Izolopolu Debica, FAM Chelmno. Wystąpią również gospodarze, bokserzy Broni, których drugoligowy mecz z Wisłą Kraków został przeniesiony na 19 października.

O główne trofeum turnieju — „Srebrny pas” Antoniego Czortka, wicemistrza Europy z 1939 roku, rywalizować będą zawodnicy wagi piórkowej. W tej bowiem kategorii czołowy przed laty polski pięściarz zdobył w Dublinie cenny tytuł.

Program turnieju: piątek godz. 17 eliminacje, sobota godz. 18 półfinały, niedziela godz. 15 walki finałowe. (ap)

Siatkarki rozpoczęły mistrzostwa świata

Z udziałem 16 reprezentacji krajowych rozpoczęły się w Czechosłowacji mistrzostwa świata siatkarek. W tym gronie nie ma niestety Polek. Faworytkami mistrzostw są brońące tytułu reprezentantki Chińskiej Republiki Ludowej, a ich najgroźniejszymi rywalkami powinny być siatkarki Kuby, ZSRR, Peru i USA. W pierwszej fazie mistrzostw zespoły rywalizują w czterech grupach eliminacyjnych. Wyniki wczorajszych spotkań: Bułgaria — CSRS 3:2, ChRL — NRD 3:1, Kuba — Brazylia 3:0, Japonia — KRLD 3:1, USA — Włochy 3:1. (ap)

Japończyk Nakano „królem sprintu”

Niecodziennego wyczynu dokonał Japończyk, Koichi Nakano, zdobywając po raz dziesiąty tytuł mistrza świata zawodowców w wyścigu sprinterskim na zakończeniu w Colorado Springs kołarstkich mistrzostwach świata na torze. W finale Nakano pokonał swego rodaka, Hideyuku Matsui, a brązowy medal zdobył również Japończyk, Nobuyuki Tawara. Wyścig dystansowy zawodowców wygrał Szwajcar, Urs Freuler. (ap)

W 1/16 finału Pucharu Polski



Błękitni—Widzew na kieleckim stadionie!

Wczoraj w PZPN odbyło się losowanie 1/16 finału piłkarskiego Pucharu Polski. W gronie 32 drużyn, z których skrojono 16 par, były również trzy nasze zespoły: Błękitni i Korona z Kielca oraz Bron z Radomia. Najbardziej atrakcyjniejszego rywala wylosowali piłkarze Błękitnych, którzy na własnym boisku podejmować będą Widzew Łódź!

Dwaj pozostali nasi reprezentanci w Pucharze Polski mają za przeciwników byłych I-ligowców. Korona zmierzy się bowiem w Kielcach z Zagłębiem Sosnowiec, a Bron z Baltykiem

Gdynia w Wierzbicy. Spotkania Błękitnych i Broni rozegrane zostaną w środę, 24 września, a mecz Korony z Zagłębiem odbędzie się tydzień później, 1 października.

W pozostałych pojedynkach 1/16 finału Pucharu Polski grać będą: Śląsk II Wrocław ze Śląskiem Wrocław, Sparta Szamotuły z Pogonią Szczecin, Wisła II Płock z Górnikiem Wałbrzych, GKS Belchatów z Motorem Lublin, Górnik Wojkowice z Zagłębiem Lubin, Odra Opolę z GKS Katowice, Lechia Zielona Góra z Lechem Poznań, Olimpia Elbląg z Legią Warszawa, Siarka Tarnobrzeg z Górnikiem Zabrze, Odra Wodzisław z Lechią Gdańsk, Wisła Kraków z Ruchem Chorzów, Wisła Puławy z ŁKS i Górnik Knurów ze Stalą Mielec. Spotkania odbędą się 24 bm.

Przy okazji przypominamy, że w ubiegłym roku Puchar Polski zdobyli piłkarze GKS Katowice. (paw)

Nowi trenerzy radomskich II-ligowców

Radomscy drugoligowcy mają nowych trenerów. Szkoleniowcem piłkarzy Radomjaka został Aleksander Papiewski, trener I klasy, a jego asystentem Jur Zielinski. Natomiast zespół Broni prowadzony będzie przez Ryszarda Kosińskiego, trenera II klasy. W szkoleniu pomagać mu będzie Ryszard Ochodek. Dotychczasowy trener Broni, Józef Antoniak zrezygnował z pracy z zespołem „walterowców”. (ap)

Spadochroniarze kończą sezon

Już tradycyjnie skoczkowie spadochronowi Aeroklubu Kielckiego kończą sezon mistrzostwami klubowymi, które będą trwać od jutra do soboty na kieleckim lotnisku. W programie akrobacje spadochronowe i skoki na celność lądowania, a po rozegraniu obu tych konkurencji poznamy absolutnego mistrza aeroklubu w skokach spadochronowych. W zawodach, które rozpoczynają się będą w czwartek i piątek o godz. 16, a w sobotę o godz. 10, wystartują najlepsi kieleccy skoczkowie, między innymi zwycięzca XII Świętokrzyskich Zawodów Spadochronowych w akrobacji, Robert Erdowski. Organizatorzy zapraszają na lotnisko wszystkich sympatyków sportów lotniczych. (ap)

Lekkoatletyka była zawsze mocną wizytówką polskiego sportu — niemal nieprzerwanie od lat dwudziestych. Najbardziej prezentowali się polscy zawodnicy w ciągu kilku lat powojennych, co zresztą było zrozumiałe. Potem szybko nadrobiono dystans dzielący nas od świata i od roku 1957 (zdecydowane zwycięstwo nad reprezentacją RFN w Stuttgarcie) nasza lekkoatletyka notowana była na czołowym miejscu w Europie. Już w roku 1958 na pamiętnych mistrzostwach kontynentu w Sztokholmie reprezentanci Polski zdobyli ośmiem złotych medali i w klasyfikacji zespołowej nie mieli sobie równych. W meczach międzypaństwowych gromili wszystkich najlepszych, łącznie z Rosjanami i Anglikami, a z bezkonkurencyjnymi na świecie Amerykanami przegrywaliśmy zaledwie dziesięcioma punktami. Później było trochę gorzej, ale zawsze mieliśmy przynajmniej kilku zawodników sięgających po największe laury rekordy świata. O kryzysie w tej dyscyplinie mówiono wprawdzie już od lat sześćdziesiątych, ale nikt specjalnie nie przejmował się tym krakaniem, bo w najważniejszych imprezach ciągle były medale i to z najsłabszego kręgu. Na poprzednich mistrzostwach Europy w Atenach nasi repre-

zentanci zdobyli jeden złoty (Katek na 100 m ppt), dwa srebrne (Mamiński w biegu na 3 km z przeszkodami i Trzepizur w skoku wzwyż) i jeden brązowy medal (Woronin na 100 m). W następnym roku, na mistrzostwach świata w Helsinkach, było jeszcze lepiej (dwa złote, jeden srebrny i jeden brązowy medal). A więc jeszcze trzy lata temu nie było wcale tak źle. Teraz okazało się, że

Czy Konrad Kwiecień będzie strzelał do kura na krakowskim Rynku?

Jutro rozpoczyna się w Krakowie jubileuszowe, 50 mistrzostwa Polski seniorów w łucznictwie. Przez cztery dni 120 łuczniczek i łuczników z 30 klubów rywalizować będzie o medale na stadionie Zwierzynieckiego. W tym gronie znajdzie się również skromna, bo tylko trzyosobowa ekipa Stelli Kielce: Dorota Ostrowska, Iwona Miernik i Konrad Kwiecień. Jakie szanse mają nasi reprezentanci?

— Możemy liczyć na medalową lokatę **Konrada Kwietnia** — powiedział nam trener Stelli, **Waldemar Molda**. — Przed rokiem, na mistrzostwach Polski w Gorzowie, Konrad zajął trzecie miejsce, zdobywając brązowy medal. Ostatnio nasz najlepszy łucznik zasygnalizował dobrą formę. Podczas rozegranej w Prudniku trzeciej rundy Pucharu Polski Kwiecień wygrał rywalizację z najlepszymi łuczniczkami kraju, uzyskując w pojedynczej rundzie FITA 1283 pkt. Rezultat ten jest jego rekordem życiowym, lepszym od poprzedniego o siedem punktów. Mój podopieczny bardzo dobrze strzelał zwłaszcza na długich dystansach (70 i 90 metrów) i wyprzedził w Prudniku **Jerzego Pasterzaka** z Orlą Gorzów, który uzyskał 1281 pkt. oraz **Krzysztofa Włosika** z Nadwiśłana Kraków 1275 pkt. Sądzę, że właśnie między trójką tych zawodników rozegra się walka o mistrzostwo Polski, z tym, że w Krakowie łuczniczki strzelać będą podwójną rundę FITA. Dodatkową atrakcją krakowskiej imprezy będzie strzelanie do kura, które odbędzie się w niedzielę na Rynku Głównym, obok Sukiennic. W tym widowiskowym strzelaniu wezmą udział tylko medaliści mistrzostw Polski — trzy kobiety i trzech mężczyzn. Mam nadzieję, że będzie wśród nich Konrad.

Jeśli chodzi o nasze łuczniczki, to nie mają one większych szans na wysokie lokaty. Będziemy zadowoleni, jeśli w Krakowie poprawią swoje rekordy życiowe.

Przy okazji warto nadmienić, że podczas krakowskich zawodów mistrzowskich tytułów bronić będą: **Helena Machera** z Burzy Wrocław i **Krzysztof Włosik** z Nadwiśłana Kraków.

Wracając natomiast do rozegranej w Prudniku trzeciej rundy łuczniczego Pucharu Polski wypada dodać, że podczas tych zawodów dobrze strzelali juniorzy Stelli, z których ósmy był **Mirosław Wlazły**, bijąc o ponad 40 pkt. swój rekord życiowy wynikiem 1173 pkt., a dziewiąte miejsce zajął **Robert Stęplewski** rezultatem 1153 pkt. W konkurencji seniorów **Dorota Ostrowska** „wystrelała” 1123 pkt., a juniorka **Iwona Miernik** 1087 pkt. Obie łuczniczki Stelli zajęły lokaty w drugiej dziesiątce. Ponadto **Robert Stęplewski** miał udany start w Poznaniu, w tradycyjnych zawodach o Memoriał Czesława Ochockiego, zajmując w rywalizacji juniorów trzecie miejsce. Uzyskał 1099 pkt., a na słabszy rezultat punktowy miały duży wpływ złe warunki atmosferyczne.

A. PAWŁOWSKI

TOTEK płaci

♦ LIGA POLSKA: 35 rozw. z 13 trafieniami — wygrane po około 65.000 zł, 689 rozw. z 12 trafieniami — wygrane po około 3.000 zł, 6.731 rozw. z 11 trafieniami — wygrane po około 330 zł, 39.384 rozw. z 10 trafieniami — wygrane po 57 zł.

♦ LIGA ANGIELSKA: 1 rozw. z 13 trafieniami — wygrana 3.426.905 zł, 94 rozw. z 12 trafieniami — wygrane po około 36.000 zł, 1.726 rozw. z 11 trafieniami — wygrane po około 1.900 zł, 13.892 rozw. z 10 trafieniami — wygrane po 246 zł.

Rzuty osobiste

Czara goryczy

poliska lekkoatletyka na arenie międzynarodowej praktycznie przestała istnieć i gdybyśmy na mistrzostwach Europy w Stuttgarcie nie posłali ani jednego zawodnika, to nikt by tego nie zauważył. Polscy lekkoatleci są bowiem obecnie na poziomie reprezentantów Islandii i Luksemburga, ustępują zaś nawet Portugalczykom, Norwegom, Hiszpanom. Dla znawców wyniki osiągnięte przez naszych zawodników w Stuttgarcie nie były zaskoczeniem. Nie wierzy-

li oni — i mieli rację — w zapewnienia zarządu PZLA, który obiecywał wywalczenie 3 — 4 medali i zdobycie 45 punktów. Skończyło się, jak wiadomo, na jednym przypadkowo otrzymanym brązowym medalu kobiecej sztafety 4 razy 400 m i to tylko dzięki temu, że dyskwalifikowano zawodniczki radzieckie. Nikt nie ma dzisiaj wątpliwości, że polska lekkoatletyka znalazła się na dnie

jest, niestety, praktykowany powszechnie. Zamiast dotrzeć się do grona biadających nad upadkiem polskiej „królowej sportu” chciałbym zwrócić uwagę, że nie tylko lekkoatletyka spadła u nas do kompromitującego poziomu. To samo dzieje się niemal ze wszystkimi pozostałymi dziedzinami sportu. I jest to zjawisko wymagające już natychmiastowych i radykalnych działań. Za utrzymywanie sportu wyczynowego budżet państwa płaci miliardy złotych i nie szczędzi też dewiz na zagraniczne wojaże, zgrupowania lub treningi w Pirenejach. Okazuje się jednak, że są to pieniądze wyrzucone w błoto. Przyszedł więc czas, by poważnie zastanowić się nad polityką finansową dotyczącą tej dziedziny życia społecznego. Już od kilku lat postuluję w tym miejscu, by przynajmniej część pieniędzy wydawanych lekką ręką na sport wyczynowy przeznaczać na rozwój masowej kultury fizycznej i sportu młodzieżowego, chociażby poprzez dotacje pozwalające obniżyć zbyt wysokie ceny ubiorów i sprzętu sportowego, bo uprawianie wielu dyscyplin jest obecnie za drogie dla zdecydowanej większości społeczeństwa. Może tego rodzaju postulaty zostaną wreszcie wzięte pod uwagę. TADEUSZ WIĄCEK